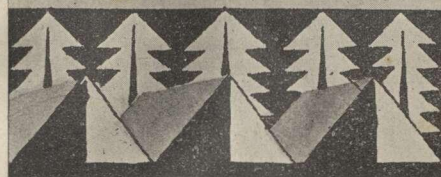


**W KRĘGU**  
ORGAN GŁÓWNEJ



**WODZÓW**  
KWATERY HARCERZY.



## Złot jubileuszowy w Spale, lipiec 11—24 1935.

1910—1935

Harcerstwo Polskie obchodzić będzie w przyszłym roku jubileusz swej pracy 25-letniej służby Bogu i Polsce.

Z pierwszych nielicznych zastępów w ciągu tego okresu czasu wyrosła olbrzymia cyfra 135.000 harcerek i harcerzy, należących obecnie do naszego Związku.

A ileż to młodzieży przeszło przez nasze szeregi, izby i obozy, aby później wśród starszego społeczeństwa krzewić zasady życia opartego o prawo harcerskie? Trudno policzyć.

Również trudno będzie podsumować ogrom wysiłku dokonanego na tej przestrzeni czasu przez rzesze harcerskiej młodzieży, która podczas mrocznej niewoli, w czasie zmagania wojennych zaborców i w zaraniu niepodległości Polski nie szczędziła pracy i krwi.

Nie jest moim zadaniem na tem miejscu czynić bilans zasług harcerstwa. Pragnę natomiast w kręgu wodzów harcerskich podzielić się wiadomościami jak Związek Harcerstwa Polskiego chce uczcić tę piękną rocznicę

Może huczną uroczystością w stolicy, defiladą wobec tłumów publiczności, krzykliwą samoreklama? Nie! My tego nie potrzebujemy!

Nasz mundur harcerski znany jest wszystkim w mieście i na wsi, nie „od święta“, ale przy codziennej pracy i powszednim „dobrym uczynku“.

### Więc jak?

W roku jubileuszowym Harcerstwo Polskie chce dokonać rachunku sumienia wobec samego siebie, zrobić przegląd swoich sił, ujrzeć swoje własne oblicze i zebrawszy się w wielką gromadę — zacerpnąć ducha i sił do służby na następne lata.

### Gdzie?

W obozie w Spale! Tam w Swojej siedzibie letniej Pan Prezydent Rzeczypospolitej będzie gościł nas przez 2 tygodnie, od 11. VII. 1935 — 24. VII. 1935.

Z tradycyjną polską gościnnością Pierwszy Obywatel Polski oświadczył delegacji naszego Związku, że oddaje nam na ten czas Spalę, okoliczne lasy, rzekę, a nawet pałac spalski z zastawą stołową.

Przeglądu swych sił dokonamy więc w obliczu Najwyższego Majestatu Rzeczypospolitej.

Gdzie leży Spalę i jak dojechać, dopłynąć, czy posybywać do spalskiego obozu — spojrzycie na mapę Polski.

Jak się przedstawia teren przyszłego obozu i harców — mapa okolic Spali nam to powie, bo lepszych terenoznawców od harcerzy nie ma.

### W jaki sposób dokonamy przeglądu swoich sił i umiejętności?

Pod jakim hasłem spędzimy dwa tygodnie w obozie spalskim?

Pod hasłem harców i zawodów.

Program ich będzie tak ułożony, by z jednej strony poznać sprawność każdego przybyłego do obozu zastępu, a z drugiej, by zwrócić uwagę drużyn na te działy służby harcerskiej, które w przyszłości należy rozwinąć i podnieść.

Połączy się tam również pożyteczne z przyjemnym. — Będą wycieczki w bliższą i dalszą okolicę (Warszawa, Łódź i Częstochowa).

### Kto pojedzie do obozu?

Swoi i obcy, harcarki i harcerze, oraz zapewne dużo miłych gości, z pośród nich zjadają się do specjalnie zorganizowanego obozu byli harcerze, na czele z tymi, co 25 lat temu tworzyli pierwsze zastępy harcerskie.

Niech ich ujrzymy, a oni nas!

Może znów przyłgną do nas i razem będziemy prowadzić „uharcerzanie“ całej Polski!

Początkowe obliczenia dają cyfrę samych harcerek i harcerów około 20 tysięcy osób. Ile będzie kłopotu to wystarczy krótkie obliczenie: 1 kilo chleba dziennie na osobę, to dla całego obozu 10 samochodów ciężarowych po 2-tonny nośności. A reszta wyżywienia? Dlatego też Naczelnictwo nasze dobrało cały sztab ludzi do tej pracy. O szczegółach dowiecie się niebawem z „Wiadomości Urzędowych“.

Posypią się nominacje, ale to nie znaczy, że cały kłopot ma być zwalony na Komendę Złotu.

XIV Zjazd Walny ZHP wezwał „wszystkie jednostki organizacyjne oraz wszystkich członków do najwydatniejszego poparcia prac związanych z przygotowaniem Złotu“.

A nawet (słuchajcie!): „na instruktorów(rki) nakłada obowiązek podjęcia się prac dla Złotu pod rygorem stosowania sankcyj organizacyjnych“.

Myślę, że bez nich się obejdzie.

Wiele spraw organizacyjnych akurat decyduje się! — „W Kręgu Wodzów“ będziemy uchylać rąbek tajemnicy urzędowych rozkazów i informować się wzajemnie o tem co się robi lub już zrobiło.

Spytacie zapewne: „a jak finanse?“

Odpowiedź krótka, „samowystarczalność harcerska!“

Każdy harcerze wniesie opłatę około 30 zł za 2-tygodniowy pobyt w obozie. Zacznie zbierać na książeczkę PKO.!

Społeczeństwo i władze zapewne dopomoga, ale najlepiej liczyć na własne siły.

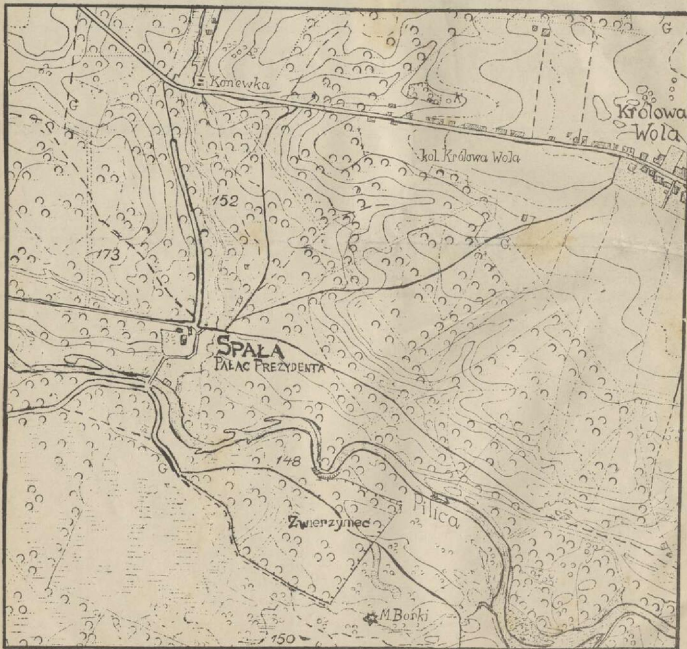
Co macie wodzowie już teraz robić?  
 — Nie czekać na rozkazy!  
 — Przygotować drużyny i zastępy do wzięcia udziału w obozie (wzwyż obcowanie, uzupełnienie sprzęt obozowy i ekwipunek).  
 — Zainteresować K. P. H. (ich udział w Złocie b. pokazany).  
 — Przygotować spisy dawnych harcerzy, szczególnie założycieli kierowników harcerstwa z czasów przed zdobyciem niepodległości (do 1921 r.).  
 — Zapraszać ich do obozu!  
 — Tropić co i jak obóz inne drużyny, aby nie został w tyle!  
 — Gromadzić fundusze.

A jeżeli Wam Wodzowie przyjdzie jaka genialna myśl odnośnie organizacji programu zawodów i harców, uroczystości, to nie kryjcie się z tem a podiciecie z niżej podpisany, na którego głowie spoczywać będą obowiązki i funkcje Komendanta meskiej połowy Złotu Jubileuszowego.  
 Adresujecie do Naczelnictwa!

Wodłowski Ignacy, mjr.  
 Komendant Obozu Złotowego Harcerzy.



W lesie spalskim.



Podziłka = 1 : 25 000.

Druhny będą chozować na południowy-zachód od palacu Prezydenta na prawym brzegu Piliścy, druhowie zaś na lewym brzegu na wschód od palacu.

## Imieniny Druha Przewodniczącego.

Dzień 29 września od kilku lat Harcerstwo obchodzi uroczystie. Jest to dzień, w którym całą młodzież harcerską manifestuje przywiązanie i wdzięczność do swego przewodniczącego i organizacyjnego.

Każdy obywateli obserwator naszego ruchu widzi, że Harcerstwo od kilku lat rozwija się zarówno pod względem ideowym, jak ilościowym. Rozbudowaliśmy bardzo intensywnie tego rodzaju prace, jak: zegarstwo, szymbonictwo, ruch zachowy, pracę agrarną, rozprzecziliśmy doświadczania z harcerskimi drużynami pracy i wiele jeszcze innych prac, doskonalących naszą organizację, a wszystko przy wybitnym współdziałaniu i poparciu Druha Wojewody.

Druh Wojewoda Michał Grażyński bardziej niż inni potrafił zespalić się w Swęj pracy na stanowisku Przewodniczącego z Harcerstwem, nie tylko dzielonego, że stał się prawdziwym Wodzem 150-tygodniowej organizacji, prowadząc ją do wielkiej służby Polsce.

W dniu Jego Imieniny, kiedy ogół instruktorów i młodzieży składa Druhowi Przewodniczącemu w sposób prosty, harcerski najserdeczniejsze życzenia, „W Kręgu Wodzów”, łącząc się w tej spontanicznej manifestacji, życzy Mu wszelkiej pomyślności i zadowolenia z pracy harcerskiej.



## Kursomanja.

Zagadnienie organizowania kursów, ich programów, metod, a przedewszystkiem celowości, jest wiecznie aktualna. W disiejszej gawędzie poruszą umienne strony organizowania wszelkiego rodzaju kursów w drużynach, hufcach i Chorągwach, i otwieram nad tem tak ważnem zagadnieniem dyskusję.

Harcerstwo różnie, liczbowo i organizacyjnie, idzie na przód, trzeba temu nadążyć, kształcić kierowników, organizatorów i stać organizację kursów kierowników pracy, mniej lub więcej dobrze prowadzonych.

Dobrze jest, jeżeli te kursy są w obozach i są w pierwszym rzędzie obozami harcerskimi, mającemi za zadanie wytworzyć pewną atmosferę, ujednostajnić i uzgodnić metody i cele pracy, dać pewne podstawy do kształcenia się kandydatów na kierowników młodzieży harcerskiej. Gorzej jest, jeżeli organizuje się kursy tylko pod kątem wykształcenia takich a takich kierowników pracy, a ukończenie kursu staje się jedynym kryterium przy kwalifikowaniu danego harcerza na takie stanowisko w pracy. Dajmy przykład: Wiele komend hufców organizuje celem utrzymania swęj ofensywy w formie (jak szumnie mówią) t. zw. kursy zastępowych. Nie są to obozy zastępowych, którzy już są zastępowymi, mają i prowadzą swoje zastępy ale kandydaci na zastępowych. Ocenę, czy nadają się na zastępowych — to ukończenie kursu. Nie

bardziej sprzeczne z systemem zastępowym. Druhowie drużynowi i hufcowi! Rozważcie to zagadnienie! Ale niech o tem, czy kto ma być zastępowym, czy przybycznym decyduje jego wartość osobista, harcerska, wyrobienie organizacyjne, a nie to, że przypadkiem dostał się na kurs. Dobierajmy kandydatów, którzy wykazali się pewnemi wartościami i tych wysyłajmy na obozy, zwłaszcza zastępowych, jeżeli już taki organizujemy.

Zapomniałszy w harcerstwie jedno. Najlepszym środkiem i metodą szkolenia kandydatów na zastępowych, drużynowych jest dobra drużyna harcerska, pełny udział w jej życiu. Drużynowy wychowuje przedewszystkiem zastępowych i swojego następcę. Nie negują wartości kursów, ale wyżej wspomniana forma kształcenia kierowników młodzieży harcerskiej musi wrócić i żyć, jeżeli nie chcemy zejść z metod harcerskich. Z praktyki wiem, że tak wychowani kursyści są lepszymi niż ostarwieni kursyści.

Zrzućmyśmy się, Ognie! na kursomanja. Jeden z instruktorów złośliwie powiedział, że już wnet, a w harcerstwie będzie się urządzać specjalne kursy dla chłopów kandydatów do wstąpienia do harcerstwa. Powiedzeniem odnał strądz, który u nas jest. Nie występujemy przeciw kursom. Konieczne są u nas obozy zastępowych, drużynowych pełniących funkcje zastępowych, drużynowych. Konieczność kształcenia się w obozach jest pierwszym warunkiem naszej ofensywy. Ale szufornie. Nie organizujmy zwłaszcza kursów bezmyślnie i dla zasady „był kurs”. O pracy, o powołaniu na stanowisku niech decyduje przedewszystkiem wartość osobista harcerza.

Zabierzcie głos na tem temat, wypowiedcie swoje zdanie, a przedewszystkiem drużynowi, mający dużo doświadczenia, wskażcie młodszym, jak realizować i ożywić tę zapomnianą na chwilę zasadę, że najlepszym środowiskiem i metodą wychowywania zastępowych, drużynowych jest dobra drużyna harcerska i pełny udział w jej życiu. Sądzę, że rozpocznie się walna bitwa na tem temat.

Ryś-Ociec.





Zbiórka I.	bieżące sprawy zastępcy	Gwiedza i sprawy powozne	Gwiedza i sprawy powozne	Przebieg, okazy i przygotowanie popisów
Zbiórka II.				

Wiadomości harcerek			G r y		
Tematy „gadane” a)	Tematy „ciężkie” b)	Gry c)	Ruchowe a)	Ćwiczenia b)	Rezerwy c)
a)	a)	a)	a)	a)	a)
b)	b)	b)	b)	b)	b)
c)	c)	c)	c)	c)	c)
a)	a)	a)	a)	a)	a)
b)	b)	b)	b)	b)	b)
c)	c)	c)	c)	c)	c)

Po przyjrzeniu się rubrykom, łatwo poznać, o co chodzi. Rubryki powozne — to rubryki zajęć na zbiórkach, odpowiadają szczegółnie zbiórki, Program układają bieżąco z wyprzedzeniem na 6 zbiorów (w sensie, lub opóźnieniu z wyprzedzeniem na 6 zbiorów, herbatka). Te, cośmy sobie przemyśleli, z zieloną listką do użytku w 1-kre, bieżąco teraz przemieszczamy, dzieląc każdą listkę między 6 zbiorów. Ważne tu są także oto zadania:

Wiadomości harcerek składają się z dwóch i jednego tematu „zadane” i jednego lub dwóch ciekawych — notowań lub polegających na ćwiczeniu lub wykonywaniu, a nie na mówieniu.

Wiadomości harcerek muszą być dostosowane do wiadomości, aby na „wycie” mogą wykorzystywać rzecz naukową w zbiehu harcerek (np. tenka lub znaki indyjskie). Do wiadomości trzeba dostarczyć gry odpowiadające, przez które łatwiej chłopcom danej rzeczy nauczyć lub na następnej zbiórce przeorganizować („powtórek” bowiem szkolnych należy uniknąć).

Pięśni muszą być dostosowane do gwądy. Trzeba je obliczać tak, by starczyło na początek zbiórki, na po gwadzie i musza stosować się do zawodów między zastępami, aby do każdego konkursu być przygotowanymi.

Gry muszą tak być obliczone, aby przetrwały gwadze i śpiew od ćwiczeń harcerek, aby rozruszali zastęp po „wycie”.

## TEATR ZASTĘPU.

Na szerokim gościu ukazało się kilkanaście cyklistów w mundurach harcerek. Kurz okrył opony, zainstalowano im tego nogi pracowały rytmicznie i coraz z cięższą podniósł przyspiesza się, a z nią upragniony odpoczynek. Jeszcze chwila — kilka sekund — już...

„Jestemy w domu.”

Skwar słoneczny pozostał poza nami. Wjechaliśmy w krainie cienia i lekkiego chłodu. Las.

Posuwamy się w głąb gęstwy. Słońce, przedzierając się poprzez gałęzie, kładzie ściele światła na wilgotnej, posępnie suchym igłami, ziemi. Nagle drzewa zwietnia. Przed nami —

„Pełnaki zajął — pada szokująca wiadomość. Przed nami —

Zrzucamy nasze szpile i układamy zmęczone ciało na wilgotnym mchu. Sypia się żarty.

Nagle „brzany” huk — przesyłają się dzwony. Wzrostło śniegu kilka razy. Zerwał się wiatr. Nadechł się, głuchy. Zdążyła biegać...

Zadedykowaliśmy, że należy pędzić „zmontować” namiot. Zanim breszta użyliśmy koca. Owa końce zaspaliśmy na...

Przy ukończeniu pracy ze smutkiem zauważyliśmy, że burza ucieka — omiła nas.

Wróćcie jednak zawzięte nasze twarze rozjaśniły się. Otóż, trzech naszych kolegow, między nimi sam zastęp-dowca. I pospyły się burza i szły śmiech rozbawiając pomiędzy drzewami. Bo oto padł na niego kawałek...

„Zadedykowaliśmy, że należy pędzić „zmontować” namiot. Zanim breszta użyliśmy koca. Owa końce zaspaliśmy na...

Przy ukończeniu pracy ze smutkiem zauważyliśmy, że burza ucieka — omiła nas.

Wróćcie jednak zawzięte nasze twarze rozjaśniły się. Otóż, trzech naszych kolegow, między nimi sam zastęp-dowca. I pospyły się burza i szły śmiech rozbawiając pomiędzy drzewami. Bo oto padł na niego kawałek...

kladzie” (przepraszam za wyrażenie) był zostali ich trochę na koniec zbiórki.

W grach zmieścić się musi musztra — (nie warto na nią poświęcać osobnej rubryki).

W grach też może zmieścić się gimnastyka, lepsze od niej są gry ruchowe, należy pamiętać, że nie prowadzić gimnastyki można zaskądzić chłopcom, a gry nigdy im nie zaszkodzi.

Kolejność zajęć na zbiorce nie powinna być zawsze taka sama, choć w powszechnym zwycaju bywa następująca:

1. Rozpoznanie Czworobój Sprawy biżuterii — b. krótko.

2. Śpiew 1-2 dowódki, i dostosowana do gwądy.

3. Gwiedza dyskusja — przeczytanie czegoś.

4. Śpiew — dostosowany do gwądy.

5. Gry — w celu rozruszania.

6. Ćwiczenia harcerek i uwagowe rachunki. Z gram.

7. Gry — sprawdzające uwagowość i przedniej zbiórki.

8. Ćwiczenia harcerek — bardziej gadane. Z gram. Punkt 9 ramienia są czasem z grami.

10. Gry — ruchowe, rozrywkowe. Może być musztra — krótko.

11. Śpiew i miska pieśni nowelki.

12. Sprawy zastępcy — nie rozwlekać! Punkt 10, 11 i 12 mogą być pomieszczone.

13. Zakończenie, zapowiedź co do planu następnej zbiórki.

14. Wspólne wyjście. Rozmowy koleżeńskie.

Tak oto wygląda praca przygotowania sobie planu pracy. Jest żmudna ale owocna.

Czary (wymarowany nulem) nurzy, siedząc pomiędzy dwoma leżącymi rowerami wygrał ową dzikę Pokosty, z gróźnym typem oczyma. Przed nim isłny w blasku słońca...

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

„Przed nim isłny w blasku słońca...”

## Kronika.

Wywiad z Naczelny Kapelanem Z. H. P. W ostatnich dniach życia z pism opublikowało wywiad z ks. M. Lubarem, Naczelny Kapelanem Zwiazku o „religijno-moralnych” stawach harcerek. Z cennych tej dowiadujemy się, że harcerstwo pogłębia życie ideowe i religijne, czego dowodem jest choćby tak znaczna liczba 3000 w Zwiazku, którzy pracują w charakterze kapłanów i instruktorów. Wychowanie młodzieży harcerek opiera się nadal na zasadach nauki Chrystusowej. Z całego wywiada jasno wynika, że praca religijno-moralna w drużynach harcerek pogłębia się stale. Szkoda, że pewien odłam prasy, pisząc o „nowej moralności” w harcerstwie — tym razem przemilczał ten spokojny głos kapłana. Te same dzielniki, które z tupetem alarmowały społeczeństwo, nie miały odwagi wyjasnić swojej omyłki. Bez komentarzy.

Jak się dowiadujemy, sprawa budowy sanatorium preventywnego w Istebniej posuwa się naprzód. Sanatorium będzie swego rodzaju koloniam, mieścić bowiem będzie 300 osób. Budowę prowadzi Urząd Wojewódzki Śląski. W Sanatorium będzie mieścić się szkoła koedukacyjna, prowadzona systemem harcerek, który będzie służył w całym życiu tego zakładu. Budowa tego sanatorium już teraz wzbudza ogromne zainteresowanie wśród lekarzy-harcerek.

Jak donoszą nam, skład Komendy Złota Jubileuszowego już został ustalony. Komendantem całości Złota zostało mianowane hm. Olbromski, Naczelnik Harcerski, Komendantem Złota Harcerszy dh. mgr. Ignacy Wedolowski, przewodniczący Warsz. Z. O. kawalerem strażem hm. kpt. Batajski, zastępca kpt. hm. Wład. Ludwik, kierownikiem gier i zawodów hm. M. Lowiński.

W dniu 19 września obie komendy wyjechały do Spaly, celem ogólnego czeszenia terenu złotowego.

Sprawa Wielkich Górów postępuje naprzód. Jak się dowiadujemy, w Katowicach bawili we wrześniu hm. inż. Tryski Zbigniew, który jest wysuwany na kierownika Wielkich Górów.

Wielkie Góry, tuż obok Bucza, to nowa baza harcerek, obejmuje ok. 130 ha ziemi, las.

Niedawno bawili na Śląsku Naczelnik Harcerszy hm. Antoni Olbromski, który między innymi zwizytował Harcerski Drużynę Roboczą w Wiśle-Malince. Harcerski O. D. R. należał do najlepszych drużyn ochotniczych, prowadzony przez hm. Kopeczyńskiego. Jak dowiadujemy się w najbliższym...

„W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

W Harcerskiej Drużynie Ochotniczej panuje ścisła harcerek duch, czego choćby dowodem, że dobrze czują się cztery oficer rezerwy jako zwyczajni ochotnicy i czują się dobrze.

Krzyż harcerek zastąpił najwyższe ordery. Z okazji Zjazdu Geografów wyłano w salach Prezydium Rady Miast stów rano dla gości zagranicznych. Rozmawiając się ze wszyscy goście wystąpili ze wszystkimi odznaczeniami i orderami. Wśród gości jeden powążył pan zwracać na siebie powszechny krzyż harcerek. Z cennych tej dowiadujemy się, że wyjątkiem na uwagę — nie posiadał żadnych odznaczeń, za wyjątkiem krzyża harcerek. Był to hr. Telegy z Węgier. Fakt ten mówi sam za siebie.

„Wychowanie młodzieży harcerek opiera się nadal na zasadach nauki Chrystusowej. Z całego wywiada jasno wynika, że praca religijno-moralna w drużynach harcerek pogłębia się stale. Szkoda, że pewien odłam prasy, pisząc o „nowej moralności” w harcerstwie — tym razem przemilczał ten spokojny głos kapłana. Te same dzielniki, które z tupetem alarmowały społeczeństwo, nie miały odwagi wyjasnić swojej omyłki. Bez komentarzy.

Przybyłym Naczelnika Harcerszy został dh. Jastrzębski, szefem Głównej Kwatery Harcerszy zostaje harmonistą Józef Sosnowski. I. K.



Harcerek szybowiec w powietrzu.

## Oby zapanował duch skautowy!

Duch skautowy nie zapanował jeszcze nad światem współczesnym.

Kiedyś różnie niegodała w Środkowej Europie, na Dalekim Wschodzie, w Ameryce Południowej i w innych stronach świata, jest rzeczą niesmiernie wagi, by istniała w każdym kraju zorganizowana siła młodzieży nie rozbita przez przesydy prasy, nauk, przekonań i różnic klasy społecznej, a kierująca się jedynie dobra wola i poczuciem honoru.

Widziałem to na Dalekiej Północy i nad Południowym Pacyfikiem, a czas jest, by cały świat począł poświęcać więcej uwagi na zasady ruchu młodzieży skautowej.

Zostałem powołany przez Rząd, jako jeden z delegatów na sesję Ligi Narodów, mającej się odbyć we wrześniu i w październiku w Genewie, dokąd nie samo co czuje dziś.

Jestli tylko ludzie w sile wieku lub starsi, którzy dziś kierują sprawami tego świata lub je mogą, byli szeroko przekierują duchem skautowym, o ilek nie lepszym byłby świat i o ilek szczęśliwszym i pomyslniejszym byłby los ludzkości.

(—) sir Ernest Bennet M. P.

(Przemówienie na świecie skautów w Cardiff.)

Druh Naczelnik Olbromski w gronie harcerek-junaków w Malince.

„Bawole Oko” — (Sejny).

Króty z Druhowi władających jako takim językiem angielskim, zczytają sobie nawzajem korespondencję z instruktorem angielskim, którego adres załączamy:

Mr. Eric Nicholson

11, Wilford Crescent East Nottingham Anglija

O nawigowaniu korespondencji prosimy zawiadomić Redakcję.



## Na Wieczną Wartość.

Dnia 22 czerwca br. odszedł na „Wieczną Wartość“ śp. Druh p hm. Stanisław Strzelichowski, długoletni Drużynowy VIII. druż. starszo-harcerskiej im. H. Sienkiewicza w Krakowie, Hufcowy hufca starszo-harcerskiego, członek Sądu Honorowego Harcerskiego Z. O. odznaczony 4-krotnym Krzyżem Walecznych, odznaką „Orląt“, Gwiazdą Lotewską, Krzyżem Więźniów Ideowych, Kawaler Krzyża Niepodległości.

Nielitościwa śmierć powaliła prawego człowieka, powaliła dzielnego Harcerza i wzorowego Obywatela, który z wielką stanowczością i wyrozumiałością oddał się pracy harcerskiej.

Ś. p. druh p hm. Stanisław Strzelichowski urodził się w roku 1895; w czasie studjów, przed wojną światową, brał czynny udział w pracach niepodległościowych, należał do Związku Strzeleckiego oraz wówczas organizującego się skautingu. Już wtedy bierze udział w kursie instruktorskim w Skolem razem z Dh. wizydat. Wyrobkiem i innymi. Z chwilą wybuchu wojny ś. p. Druh Strzelichowski znalazł się w szeregach Legjonów Polskich. Przeszedł kampanję legjonową, przemierzając swemi stopami: Karpaty, Wołyń, Estonję, Łotwę, Litwę i Ukrainę. Wrócił do domu jako porucznik W. P. — Po odzyskaniu Niepodległości brał udział w walkach w obronie Lwowa oraz w szeregu innych kampanjach. Po ukończeniu wojny, na nowo wstępuje w szeregi harcerskie, aby dalej służyć Ojczyźnie i wypełniać przyrzeczenie i Prawo Harcerskie.

Ś. p. Druh Strzelichowski był wzorem dobrego żołnierza i dobrego harcerza. Życie swoje i czyny ożywił wiarą i poświęceniem. Niejednokrotnie odmawiał sobie spoczynku, aby tylko pracować dla wielkiej idei — dla Harcerstwa. — Prowadził VIII. Drużynę od roku 1921 i wychowywał wielu na dobrych obywateli i harcerzy.

Harcerstwo Krakowskie traci jednego z najlepszych swoich synów, a osierocona Drużyna — wiernego Brata i Ojca.

## Co niesie życie młodzieży?

I zlot starszo-harcerski w Żabiem.

Zlot starszo harcerski w Żabiem, znany z akcji organizacyjnej dość powszechnie, odbył się pomyślnie i według zakreślonego planu. Duży krok naprzód w rozwoju ruchu starszo-harcerskiego.

Zgodnie z planem pokryły wycieczki przedzlotowe siecią swych szlaków gęsto Podole i Huculszczyznę. Jak wynika z porównania map szlaków projektowanych i rzeczywiście odbytych, program wykonano co najmniej w 90%. Pewne zamieszanie i wśląd za tem lukę spowodowało tylko przerwanie wyprawy podolskiej w Czerniowicach i skrócenie wskutek tego jej marszruty. Zespoły wędrujące wykonały szereg wywiadów krajoznawczych, (dobrych, lepszych i gorszych) i poświęciły sporo starania na „pracę społeczną“.

Istotnie imponująco wyglądała rzeka zespołów złotych, płynąca do Iłci w zapowiedzianym terminie, zbierająca ciągle z bocznych dróg liczne dopływy. Niemniej jednak uczestników było na zlocie razem z druhami tylko niespełna 700, co na ogólną liczebność harcerstwa jest bardzo mało!

Zlot rozpoczął się przyjacielskim raportem, bez zbytniej parady, której wogóle szczęśliwie uniknięto. Poczem zaraz do pracy, w rozpoczynającym się deszczu rozbijamy obóz, zdobywamy (nie bez wysiłków) deski, słomę, i t. d., a wieczorem już obóz złotowy gotów. Nazajutrz tylko drobne wykończenia i odrazu normalna praca złotowa. Rano w gromadach: krajoznawczej, prasowej, w. f., p. w., społecznej, które jednak, niestety, często zdane były na improwizację, wobec niedość dokładnego przygotowania. Popołudniu t. zw. „kluby“, popularne zebrania dyskusyjne na tematy z wszystkich dziedzin: prawa, ekonomii, medycyny, religii, pedagogiki, spraw kobiecych, zagadnień literackich i kulturalnych i t. p. Wieczorami

ogniska, urozmaicane popisami, nieraz na bardzo wysokim poziomie.

W późniejszych dniach obok prac zlotu odbywały się nadto zebrania 7 konferencji str.-harc., na których dyskutowano sprawy pracy społecznej starszego harcerstwa i problem interpretacji prawa.

Zlot, niewątpliwie dobrze udany, mimo wielu drobnych usterek, tłumaczących się jednak przez eksperymentalny charakter całej imprezy, stanowi dużą zdobycz pracy starszo-harcerskiej. Dużą zasługą jest spopularyzowanie obozów wędrownych i Huculszczyzny oraz danię okazji do wymiany poglądów na wiele palących zagadnień harcerskich i ogólnych, na „klubach“ i konferencji. Zdobyło się na nim wiele doświadczeń co do problemu obozów starszo-harcerskich, które bodajże w takiej właśnie zlotowej formie znajdują swe najlepsze rozwiązanie. Napewno też wiele środowisk znalazło tu niejedną ożywczy pomysł, wzór czy zachętę do dalszej pracy.

J. Kr.

## Co czytać i zakupić do biblioteki drużyny?

Józefa Łapińskiego, „Harcerka na zwiadach“, (vademecum harcerki cz. I.), Szkoła Instruktorska Harcerstwa Żeńskiego wyd. Nr. 1. Nakładem „Na Tropie“, 160 stron 80 ilustracji, oprawa płócienna. — Cena 2.40 zł.

Książka zawiera 5 rozdziałów: I. Wśród ludzi. II. Wyruszymy na teren. III. W świecie przyrody. IV. Na biwaku. V. Przez drogi i bezdroża. Umieszczone są w nich bogate materiały praktyczne, niezbędne przy zdobywaniu stopni harcerskich przez młodzież. Na podkreślenie zasługuje nie sam fakt zebrania tych materiałów, ale podanie ich w formie swobodnej, nieszablonowej, inspirującej zainteresowania i chęć do poszukiwań samodzielnych. Treść książki przepojona jest atmosferą prawdziwych „harców“, gdzie każda czynność ma swój głęboki sens, każda umiejętność swoje praktyczne znaczenie. Szczególnie cennym jest podanie przy każdym dziale obszernie i sumiennie dobranej bibliografii.

Dzięki swej wysokiej wartości książka ta zasługuje na jaknajwiększe rozpowszechnienie zarówno wśród szeregów młodzieży harcerskiej, jak i wśród jej kierowników.

Jadwiga Zwolakowska „Nasze Pieśni“. Nakładem „Na Tropie“. — Cena 1 zł.

Śpiewnik zawiera 31 piosenek harcerskich (tekst i nuty) od najstarszych, aż po ostatnie. Przy każdej piosence znajduje się omówienie, dotyczące jej powstania i jej historii. Dobór piosenek został przeprowadzony jak najstaranniej: w zbiorze znajdują się tylko pieśni, mające niezaprzeczoną wartość tak pod względem treści, jak i melodii. Śmiało można powiedzieć, że jest to pierwszy w harcerstwie zbiorek pieśni, stojący na odpowiednim poziomie.

Dr. Jan Szewczykowski. „Higiena zaprawy sportowej i pomoc doraźna w sporcie“. Biblj. Sportowa. — Cena 1.70 zł.

Harcerzy zainteresuje przede wszystkim w tej tak potrzebnej książeczce druga jej część p. t. „Pomoc doraźna w sporcie“. Ile razy to zdarzy się, że trzeba pomóc w nieszczęśliwym wypadku w czasie zaprawy sportowej lub ćwiczeń. — Podaje autor tej książeczki praktyczne wskazówki pomocy w najczęstszych urazach w poszczególnych gałęziach sportu. Wiadomości naszych samarytaninów winny dzięki tej książeczce ulec pogłębieniu. Na końcu mamy bardzo praktyczne wskazówki o bandażowaniu wraz z rycinami.

Zbigniew Trylski. „Mały podręcznik obozowania“. Bibljoteczka sportowa, Gł. Ks. Wojsk. wydanie drugie. — Cena 1.50 zł.

Wyszło drugie wydanie vademecum obozowania, a raczej campingowania. Podręcznik ten winien się znaleźć w ręku każdego wywiadowcy, jeżeli obozowanie ma wejść w krew jego i stać się jego ulubionym i umiejętnym zajęciem wolnych chwil od pracy. Książeczka zawiera wskazówki o wyprawie osobistej obozownika, jej pakowaniu, o materiałach namiotowych, sposobów rozbijania obozu i życia w nim. Wskazówki te są tak napisane, że skorzysta z nich zarówno rozpoczynający życie obozowe „cywil“ jak i doświadczony harcerz. Książka jest abecadłem obozowania, od którego każdy musi zaczynać. — W drużynie, zastępie jest konieczna.

Prenumerata „W Kręgu Wodzów“: z przesyłką pocztową rocznie 5 zł. 3 nry roku 1933 — 1.50 zł., I półrocze 1934 r. (6 nr.) — 3 zł. II półrocze (4 nr.) — 2 zł. Prenumerata roczna „W Kręgu Wodzów“ łącznie z „Na Tropie“ — 9 zł. Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ul. Szafranka, „Domek Harcerski“. Konto P. K. O. Katowice, „Na Tropie“, Nr. 305 330.

Pracą Komitetu Redakcyjnego kieruje dr. Władysław Szczygieł.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Kapiszewski.

Wydawnictwo: „Na Tropie“, Stow. zarejstr..

Odbito w Drukarni Śląskiej, Katowice, ul. Batorego 2.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

archiwum  
harcerskie.pl